

Jacek Kopczy, Wilczysko Pod Lasem

Patrzajta tam pod borem wilczysko tańcuje,
Zęby szczyrzy, chwosem macha, raźno podskakuje.
Czemuż to tak wesoła ta leśna bestyja?
Widno jeszcze, nie żonata, kiedy tak uwija.
Hau, hau, hau.

Patrzajta, tam na łęgu wilczyk łapy wlecze,
Łeb spuszczoney, chwośt skulony, z oka łezka ciecze.
Czemuż to ta bestyja taka zasmucona?
Widno, wczoraj ożeniona albo zaręczona.'
Hau, hau, hau.